

# Grzegorz Hyży & TABB, Na chwilę

Mogę obiecać ci, że nic nie zmieni się  
Każda kolejna noc przyniesie lepszy dzień  
Mogę rozpisać plan, jak dalej mamy żyć  
Mogę się złościć na niespełnione sny

Zamknij na chwilę oczy, nie myśl o tym czy boisz się czy nie  
Na chwilę zostawmy w tyle rozczarowań gniew  
Dziś to co mamy na pewno to siebie, nic więcej  
Wiec leć ze mną niech chmury pędzą do nikną  
Chociaż raz

Chciałbym się znaleźć tam, gdzie w ciszy wstaje dzień  
Chciałbym na plecach znów znajomy poczuć deszcz

Zamknij na chwilę oczy, nie myśl o tym czy boisz się czy nie  
Na chwilę zostawmy w tyle rozczarowań gniew  
Dziś to co mamy na pewno to siebie, nic więcej  
Wiec leć ze mną niech chmury pędzą do nikną  
Chociaż raz

Zetknął nas los, a może przypadek?  
Przypadek  
Najlepsze jest wciąż, to co jest znane  
Co jest znane  
Wiec leć ze mną niech chmury pędzą  
Poprowadzą nas

Zamknij na chwilę oczy, nie myśl o tym czy boisz się czy nie  
Na chwilę zostawmy w tyle rozczarowań gniew  
Dziś to co mamy na pewno to siebie, nic więcej  
Wiec leć ze mną niech chmury pędzą do nikną  
Chociaż raz